

ZOFIA SZÓSTAK

ur. 1922; Puławy

Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, letnicy, bezpieczeństwo, Cyganie

Przedwojenne Puławy

Puławy były małe – dwanaście tysięcy [mieszkańców]. To była miejscowość taka zdrowotna: Kazimierz, Nałęczów, Puławy. Dopiero jak były wakacje, to była ciasnota w Puławach, bo letnicy przyjeżdżali. I ludzie nawet na Działkach budowali domy większe już, to wojskowi, urzędnicy państwowi, i na czas pobytu tych [letników] wynajmowali, zarabiali na tym. Puławy, Nałęczów, Kazimierz [to były] uzdrowiska.

Tu byli saperzy – wojsko w Puławach. Jeden z moich kuzynów grał w orkiestrze w Kazimierzu, cały sezon w Kazimierzu była orkiestra, na plaży, wojsko jechało na cały sezon. Ludzie z innych zakątków Polski przyjeżdżali i tutaj się zatrzymywali, wynajmowali sobie na Działkach mieszkania. Tu w mieście [jak] ktoś miał większe, to też wynajmowali na miesiąc, na dwa tygodnie, na trzy tygodnie. Tak że do Puław z różnych stron ludzie [przyjeżdżali].

Można było całą noc chodzić, nikt się nie bał, korytarze pootwierane, wszystko, dziecinny wózek stał na korytarzu. Nie było takich kradzieży, jak [ktoś] przyszedł, jak kogoś szukał czy coś, to się spytał, wyszedł.

Było trochę Cyganów. Tam jak na Browarną się idzie, przy moście na lewo, tam takie namioty [były] i Cyganie byli. Bywałam tam nawet, jak Cyganie w niedziele grali, to ludzie z miasta chodzili tam, oglądali, takie występy. Tam z Buzonami i z rodzicamiśmy szli, bo Cyganie mieli mieć występy, to pamiętam, tańczyli i grali bardzo ładnie na skrzypcach, na harmonii i ludzie z miasta szli tam, na „Kępe” to się mówiło, na Kępie oni byli.

Data i miejsce nagrania	2004-03-29, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"